

kresie badań naukowych powinno mieć na celu pobudzenie do refleksji i poprzez propagowanie obiektywnych informacji stopniowe doprowadzenie do zmian świadomościowych. Jest to jednak proces długofalowy i nie można oczekiwać natychmiastowych rezultatów. Podkreślono zwłaszcza odpowiedzialność naukowców za tworzenie teoretycznych przesłanek dla nadania nowej jakości stosunkom polsko-niemieckim.

Na zakończenie sympozjum podjęto rezolucję, w której naukowcy różnych dyscyplin humanistycznych z obu krajów uznali potrzebę prowadzenia dalszych pogłębionych badań interdyscyplinarnych, mających na celu likwidację bądź niwelowanie fałszywych wyobrażeń o drugim narodzie. Za najważniejsze zadania uznano: 1) teoretyczne i analityczne badania uprzedzeń; 2) empiryczne przebadanie procesu tworzenia się uprzedzeń i stereotypów; 3) regularną wymianę między naukowcami obu krajów. Wyniki tych badań powinny zostać wykorzystane przede wszystkim w zakresie: 1) edukacji nauczycieli; 2) publikacji podręczników 3) szkolenia dziennikarzy, 4) poradnictwie interkulturowym, 5) kształtowania świadomości opinii publicznej przez mass media i politykę. W celu zapewnienia kontynuacji systematycznych długofalowych badań w tej dziedzinie powołano do życia tzw. *Görlitzer Kreis*.

To niemal trzydniowe sympozjum, przygotowane z ogromnym rozmachem i starannością o zapewnienie bogatego programu z udziałem wybitnych przedstawicieli świata nauki z różnych ośrodków akademickich Polski i Niemiec, było nie tylko okazją do uczestniczenia w poważnym dyskursie naukowym, ale i sposobnością do kontynuacji rozmów na gruncie mniej oficjalnym. Spotkaniom towarzyszyła przy tym — co należy szczególnie podkreślić — atmosfera spontaniczności i serdeczności. Sądząc po wypowiedziach wielu uczestników konferencji oraz po klimacie spotkania można uznać, że jakkolwiek przewycięzanie stereotypów i uprzedzeń narodowych jest rzeczą trudną i drażliwą, to jednak chyba nie niemożliwą.

Maria Wagińska-Marzec

PROBLEMY POLSKO-NIEMIECKIEJ WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ

21 grudnia 1992 r. odbyła się w Instytucie Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego (IKC HZ) w Warszawie konferencja naukowa poświęcona problemom polsko-niemieckiej współpracy gospodarczej. Współorganizatorem jej był Instytut Zachodni.

Otwarcia konferencji dokonał dyrektor IKC HZ, prof. dr hab. Stanisław Ładyka, który zwrócił uwagę na szczególne znaczenie badań naukowych nad gospodarką niemiecką i nad polsko-niemiecką współpracą gospodarczą.

Na konferencji wygłoszono sześć referatów. Pierwszym referentem był prof. dr hab. Lech Janicki z Instytutu Zachodniego, który zaprezentował referat o podstawowych (polityczno-prawnych) problemach zjednoczenia Niemiec. Przedstawił on te problemy w ujęciu historycznym, wychodząc od omówienia koncepcji zwycięskich mocarstw odnośnie do pokonanych Niemiec. Dużo miejsca w swych rozważaniach prof. Janicki poświęcił stosunkowi obu państw niemieckich oraz czterech mocarstw do kwestii zjednoczenia Niemiec. Zaakcentował, że poparcie USA, W. Brytanii i Francji dla zachodnioniemieckich planów zjednoczeniowych było niejednoznaczne i że w 1989 r. zaznaczyło się w kręgach politycznych tych państw zaniepokojenie perspektywą szybkiego powstania zjednoczonego państwa niemieckiego. Referent

zwrócił uwagę na znamiennej ewolucję stanowiska ZSRR w kwestii zjednoczenia Niemiec, jaka dokonała się w latach 1989 i 1990. Prof. Janicki omówił także przebieg politycznego zjednoczenia obu państw niemieckich, jego podstawy prawne i niektóre skutki w sferze międzynarodowej.

Dwa kolejne referaty autorstwa dr. Piotra Kalki i dr. Tomasza Budnikowskiego z Instytutu Zachodniego dotyczyły gospodarki byłej NRD. Dr Kalka przeanalizował przemiany następujące w stosunkach własnościowych i sanację przedsiębiorstw. Zdaniem referenta w gospodarce wschodnioniemieckiej nastąpiły już poważne przeobrażenia własnościowe. W ręce prywatne przeszła duża część przedsiębiorstw państwowych, jak i też powstało wiele nowych (prywatnych) firm. Mimo tych osiągnięć proces przekształceń własnościowych jest niełatwy i napotyka na wiele przeszkód (np. niejasne stosunki własnościowe, znaczne obciążenia finansowe przedsiębiorstw państwowych z tytułu niezbędnej naprawy szkód środowiskowych). P. Kalka pokazał, że podejmowane w firmach wschodnioniemieckich działania sanacyjne były mało skuteczne z punktu widzenia podnoszenia ich efektywności ekonomicznej i konkurencyjności. Działania te zmierzały bowiem — jak dotąd — głównie do obniżenia kosztów produkcji i polepszenia zbytu towarów, a w byłej NRD występowała tendencja do silnego wzrostu płac (wzrostu nie związanego z odpowiednimi zmianami w poziomie wydajności pracy).

Przedmiotem rozważań dr. Tomasza Budnikowskiego był rynek pracy w nowych landach RFN. Scharakteryzował on dwa istotne zjawiska występujące na tym rynku, a wyrażające się w istotnym zmniejszeniu zatrudnienia i masowym bezrobociu, i ich uwarunkowania. Dużo uwagi poświęcił również czynnikom wpływającym na zmniejszenie rozmiarów bezrobocia, a mianowicie migracji ludności wschodnioniemieckiej do starych landów, podejmowaniu tam przez nią pracy bez osiedlania się i polityce rynku pracy. Wg oceny referenta spośród tych czynników najważniejsze znaczenie miała dotychczas polityka rynku pracy. Dr Budnikowski wyraził pogląd, że w przyszłości nie będzie można w takim stopniu — jak uprzednio — zmniejszać bezrobocia za pomocą polityki rynku pracy, gdyż ulegną ograniczeniu przeznaczone na nią środki oraz zakończy się okres obowiązywania specjalnych uregulowań prawnych dla nowych landów.

Polsko-niemieckiej współpracy gospodarczej dotyczyły referaty doc. dr hab. Józefa Misali ze Szkoły Głównej Handlowej, mgr Ewy Sadowskiej-Cieślak i mgr Ewy Rzeszutek z Instytutu Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego.

Doc. Misala poświęcił swój referat problematyce handlu między Polską a Niemcami. Przeprowadził on analizę porównawczą tego handlu w latach 1919 - 1939 i po 1989 r. oraz zarysował jego dalsze perspektywy. Analiza powyższa pokazała, że wymiana handlowa między Polską a Niemcami wykazywała w obu okresach znaczne podobieństwa. Cechowała ją mianowicie wyraźna asymetria typu ilościowego i jakościowego, jak i mała intensywność handlu wewnątrzgałęziowego. Asymetria o charakterze ilościowym polegała na znacznie większym udziale Niemiec w handlu zagranicznym Polski niż Polski w handlu zagranicznym Niemiec. Asymetria jakościowa wyrażała się w odmienności struktury importu i eksportu Polski. Importowała ona z Niemiec w szczególności przetworzone artykuły przemysłowe, podczas gdy w polskim eksporcie do tego kraju przeważały artykuły o niskim udziale tzw. wartości dodanej. Doc. Misala postawił i uzasadnił tezę, że w ciągu kilku najbliższych lat Polska będzie się specjalizować w eksporcie do Niemiec dóbr ziemio- i pracochłonnych.

Mgr Ewa Sadowska-Cieślak zajęła się problemem inwestycji niemieckich w Polsce. Wyszła ona od krótkiej prezentacji firm inwestujących w naszym kraju. Następnie przeanalizowała strukturę geograficzną i branżową inwestycji oraz

trudności w funkcjonowaniu kapitału niemieckiego w Polsce. Wg oceny referentki są to trudności podobne, jak w przypadku inwestorów z innych krajów. Wynikają one tak ze struktury gospodarczej Polski, jak i z jej bieżącej polityki gospodarczej. Mgr Sadowska-Cieślak pokazała również korzyści i zagrożenia dla gospodarki polskiej związane z inwestycjami niemieckimi. Te pierwsze wyrażają się np. w tworzeniu nowych miejsc pracy i imporcie nowoczesnych technologii. Zagrożenia to w szczególności niebezpieczeństwo przesuwania do Polski zużytych maszyn i urządzeń, lokowania inwestycji pracochłonnych, o przestarzałych technologiach wytwarzania, niszczących środowisko naturalne.

Mgr Ewa Rzeszutek scharakteryzowała w swym referacie polsko-niemiecką współpracę przygraniczną. Omówiła ona kwestie instytucjonalne i organizacyjne, dotychczasowe efekty i koncepcje tej współpracy, jak i przeanalizowała możliwości jej intensyfikacji w przyszłości. Zdaniem referentki stan współpracy jest — jak dotąd — niezadowolający. Wprawdzie bardzo aktywną postawę wykazują ośrodki regionalne występujące z licznymi lokalnymi inicjatywami, działania ośrodków centralnych są jednak mało dynamiczne. Za jedną z istotnych przyczyn niezadowolającego stanu współpracy przygranicznej E. Rzeszutek uznała brak kompleksowej naukowej jej koncepcji. Stąd też wypowiedziała się za podjęciem w tej dziedzinie wspólnych i pogłębionych prac badawczych przez ośrodki naukowe Polski i Niemiec. Referentka wyraziła pogląd, że współpraca przygraniczna mogłaby zostać w przyszłości zintensyfikowana zwłaszcza w dziedzinie gospodarki żywnościowej i rolnictwa oraz komunikacji.

Wokół referatów wywiązała się ożywiona dyskusja. Koncentrowała się ona na problemach transformacji gospodarki wschodnioniemieckiej, polsko-niemieckiej współpracy przygranicznej i inwestycji zagranicznych w Polsce. Trzeba podkreślić, że w toku dyskusji wysunięto pewne postulaty pod adresem polskiej polityki gospodarczej. I tak wyrażono pogląd, że w procesie prywatyzacji prowadzonej w naszym kraju należałoby w większym stopniu niż dotychczas wykorzystać doświadczenia Urzędu Powierniczego. Wskazano także na potrzebę wypracowania kompleksowej polityki w odniesieniu do inwestycji zagranicznych w Polsce.

Podsumowania wyników konferencji i jej zamknięcia dokonał prof. Stanisław Ładyka.

Piotr Kalka

MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA W WIELKOPOLSCE. PRZESZŁOŚĆ I TERAŻNIEJSZOŚĆ

W dniu 26 marca 1993 r. w Sali Malinowej Pałacu Działyńskich odbyła się konferencja poświęcona mniejszości niemieckiej w Wielkopolsce. Jej organizatorami byli: Instytut Zachodni, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej Ziemi Wielkopolskiej oraz Niezależny Ogólnopolski Zespół Socjologów ds. Ludności Rodzimej.

Obrady otworzyła dyrektor Instytutu Zachodniego prof. dr hab. Anna Wolff-Powęska, wskazując na potrzebę zajmowania się trudną problematyką mniejszości niemieckiej, która budziła dotąd tak wiele kontrowersji w stosunkach między obu narodami. Jest to tym bardziej istotne w obliczu narastającej fali konfliktów etnicznych. Stanowisko wobec mniejszości stanie się niebawem wskaźnikiem kultury politycznej na kontynencie europejskim.